

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puskarski

SSN Włodzimierz Wróbel

w sprawie **M. K.**

skazanego z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 25 czerwca 2013 r.,

sprawy z wniosku skazanego

o wznowienie postępowania z urzędu

p o s t a n o w i ł:

1. pozostawić wniosek bez rozpoznania;

2. stwierdzić brak podstaw do wznowienia, na mocy art. 542 §

3 k.p.k., postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 21 lutego 2013 r., zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 20 listopada 2012 r.

UZASADNIENIE

Skazany M. K. wystąpił w trybie art. 9 § 2 k.p.k. z wnioskiem sygnalizującym powstanie w opisanym na wstępie, prawomocnie zakończonym postępowaniu, uchybień wymienionych w art. 439 § 1 pkt. 5 i 7 k.p.k. Uchybień tych skazany upatruje w tym, że – jak podnosi – Sąd Apelacyjny zastosował wobec niego nadzwyczajne złagodzenie kary, a jednocześnie pozostawił w mocy skazanie z nadzwyczajnym obostrzeniem kary, zastosowane w wyroku Sądu pierwszej

instancji. W ocenie skazanego, wymierzona mu kara jest więc karą nieznaną ustawie, a przy tym skazujący go wyrok zawiera wewnętrzną sprzeczność. Zdaniem wnioskodawcy, stwierdzenie tych uchybień, a ponadto zweryfikowanie, na podstawie art. 440 k.p.k., przyjętego w wyroku wyliczenia wartości korzyści uzyskanej z przestępstwa, powinno prowadzić do wznowienia z urzędu zakończonego postępowania, a w ostateczności do wymierzenia mu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek skazanego oparty na wskazaniu uchybienia o charakterze bezwzględny jest niedopuszczalny z mocy ustawy (art. 542 § 3 k.p.k.) i jako taki nie podlega rozpoznaniu (art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 430 § 1 k.p.k.). Traktowany jednak jako sygnalizacja, o której mowa w art. 9 § 2 k.p.k., doprowadził do zbadania podnoszonych w niej okoliczności i do stwierdzenia, że nie zachodzą podstawy do wznowienia z urzędu prawomocnie zakończonego postępowania.

Treść orzeczenia kończącego niniejsze postępowanie w najmniejszym stopniu nie uzasadnia wyrażonych w sygnalizacji sugestii co do wymierzenia skazanemu kary nieznaną ustawie, czy też co do zachodzącej w tym orzeczeniu sprzeczności, i to takiej, która uniemożliwia jego wykonanie. Należy w szczególności zauważyć, że wyrokiem Sądu Okręgowego M. K. przypisano popełnienie czterech przestępstw stypizowanych w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (dalej p.n.). Za pierwsze z nich, stanowiące zbrodnię z art. 55 ust. 1 i 3 p.n. w zw. z art. 12 k.k., wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności i grzywnę oraz orzeczono przepadek dowodów rzeczowych (pkt. I wyroku), za kolejne zaś przestępstwa, będące występkiem zakwalifikowanymi, odpowiednio, na podstawie art. 58 ust. 1 p.n. w zb. z art. 59 ust. 1 p.n. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (pkt. II), na podstawie art. 62 ust. 3 p.n. (pkt. III), oraz z art. 62 ust. 1 p.n. (pkt. IV) skazano go na kary pozbawienia wolności, odpowiednio, roku i 6 miesięcy (pkt. II), miesiąca (pkt. III) oraz roku (pkt. IV), przy czym łącznie wymierzono karę 3 lat pozbawienia wolności (co do czynu II, z mocy art. 45 § 1 k.k. orzeczono ponadto przepadek równowartości korzyści osiągniętej z przestępstwa). Sąd Apelacyjny natomiast, uwzględniając po części apelację obrońcy, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przy zastosowaniu przepisów

art. 60 § 1, 2 i 6 pkt. 2 k.k. obniżył do lat 2 jednostkową karę pozbawienia wolności wymierzoną za czyn z pkt. I, a w konsekwencji, do tej samej granicy, obniżył łączną karę pozbawienia wolności. Powyższe rozstrzygnięcia nie dają więc żadnej podstawy do uznania, że wymierzone kary są nieznanie ustawie, a więc takie, których w przywołanej ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii oraz w kodeksie karnym, będącymi podstawą orzekania, w ogóle nie przewidziano. Treść kolejnych rozstrzygnięć nie uzasadnia też twierdzenia, że wyrok Sądu Apelacyjnego zawiera jakąkolwiek wewnętrzną sprzeczność. Istota orzeczenia Sądu odwoławczego sprowadzała się do uznania, że nawet najniższa kara – 3 lat pozbawienia wolności – wymierzona skazanemu za zbrodnię, byłaby zbyt surowa; przesłanki takiej oceny Sąd nie znalazł zaś w odniesieniu do pozostałych kar jednostkowych, wymierzonych skazanemu za kolejne przypisane mu występki. Nie jest więc tak, jak zdaje się rozumować skazany, że to samo orzeczenie o karze oparte zostało na zasadach rządzących nadzwyczajnym złagodzeniem i nadzwyczajnym obostrzeniem kary. Kolejne kary jednostkowe zostały wszak odrębnie wymierzone za poszczególne przestępstwa, a następnie kary te – na zasadzie pełnej absorpcji – zostały połączone węzłem kary łącznej. Nie może więc być mowy o tym, żeby choć w jakimkolwiek zakresie miała istnieć wątpliwość co do wykonania wyroku – a tylko sprzeczność uniemożliwiająca jego wykonanie uzasadniałaby stwierdzenie bezwzględnej przyczyny jego uchylenia.

Już tylko na marginesie trzeba zauważyć, że argumentacja wniosku koncentrująca się na kwestionowaniu wyliczenia równowartości korzyści uzyskanej z przestępstwa, przyjętej w prawomocnym wyroku, w ogóle nie może stanowić przedmiotu obecnych rozważań na płaszczyźnie art. 542 § 3 k.p.k.

Z tych zatem wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.